

Sygn. akt IV KO 28/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **F. M.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne zastosowanie środka zabezpieczającego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 maja 2016 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w K. , zawartego w postanowieniu tego Sądu

z dnia 4 kwietnia 2016 r., sygn. akt V Ko [...],

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

w trybie art. 37 k.p.k.,

**na podstawie art. 37 k.p.k. przekazuje rozpoznanie tej sprawy
Sądowi Okręgowemu w K.**

UZASADNIENIE

W przedłożonym Sądowi Najwyższemu wniosku Sąd Okręgowy w K. podniósł, że sprawa, jaka przed nim zawisła dotyczy stosowania wobec wnioskodawcy środka zabezpieczającego umieszczenia go w zakładzie psychiatrycznym w 2004 r., który to środek – jak wynika z materiałów tej sprawy – stosowany był aż bez mała do końca 2015 r., a zarządzony został i był przedłużany decyzjami sędziów [x], którzy do dziś orzekają w Sądzie Okręgowym lub Sądzie Apelacyjnym w [...]. Orzeczenie o internacji psychiatrycznej zostało natomiast, dopiero w listopadzie 2015 r., uchylone w wyniku kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 10 listopada 2015 r., zaś postępowanie wobec F. M. umorzone z uwagi na przedawnienie karalności

zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy podniósł w swym wniosku, że zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie przyjmuje się, iż do przekazania sprawy powinno dojść jedynie wówczas, gdy występują okoliczności, które mogą stwarzać przekonanie o braku warunków do całkowicie obiektywnego i bezstronnego rozpoznania jej w danym sądzie. Taka zaś sytuacja może wynikać już choćby ze wskazanego wcześniej faktu, że sędziowie orzekający wcześniej w tej sprawie, nadal są czynnymi sędziami Sądu Okręgowego lub Sądu Apelacyjnego w [...]. Stad też Sąd ten podnosi, że przytoczone wyżej okoliczności uzasadniają wystąpienie o przekazanie tej sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k.

Rozpoznając ten wniosek, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek ten zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, że stosowanie art. 37 k.p.k. winno być wyjątkowe. Przekazanie sprawy w tym trybie wchodzi więc w rachubę jedynie wtedy, gdy zaistniałe w sprawie okoliczności jednoznacznie i w oczywisty sposób świadczą o tym, że jej pozostawienie do rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Jak zasadnie wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, takimi okolicznościami mogą zaś być m.in. tego rodzaju sytuacje, które mogą stwarzać przekonanie, nawet w istocie mylne, jakkolwiek powzięte w oparciu o racjonalne przesłanki, o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób w pełni obiektywny (zob. np. postanowienie SN z dnia z dnia 27 sierpnia 2015 r., III KO 83/15, LEX nr 1771719 i przywołane tam judykaty).

W sprawie niniejszej sytuacja taka rzeczywiście zaistniała. Fakt, że zarówno o samym umieszczeniu w zakładzie psychiatrycznym w trybie przewidzianym przez prawo karne, jak i o przedłużaniu go przez 11 lat, orzekali sędziowie Sądu właściwego obecnie do rozpoznania niniejszej sprawy, wskazuje, iż w odczuciu społecznym oraz u samego wnioskodawcy, powstać może w pełni realna obawa co do istnienia bezstronności i obiektywizmu w rozstrzyganiu w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia z racji internacji psychiatrycznej podejrzanego. Leży zaś w interesie wymiaru sprawiedliwości, aby tego typu obawy były eliminowane.

Dlatego też Sąd Najwyższy zdecydował o przekazaniu tej sprawy do Sądu Okręgowego w K., jako Sądu znajdującego się w obszarze właściwości innego niż [...] Sądu apelacyjnego.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.